

**PROTOKÓŁ Nr 3/11**  
**z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji**  
**z dnia 21 kwietnia 2011r.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 10 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pani Anna Cwiękowska – dyrektor MiPBP.
3. Pani Marzanna Wieczorek – kierownik MZEASiP.
4. Pani Krystyna Jasińska – kierownik Wydziału EK.
5. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz miasta Myszkowa.
6. Pan Piotr Adamkowski – członek Rady Rodziców.
7. Pani Joanna Szyszka – obsługa szkół i przedszkoli.
8. Pani Elżbieta Będkowska - obsługa szkół i przedszkoli.

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Sprawozdanie z działalności Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej.
4. Wstępna informacja na temat arkuszy organizacyjnych szkół i przedszkoli.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

**Do punktu 1.**

**Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Jacek Trynda. Powitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Poprosił o jego przegłosowanie.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych. Zaproponowany porządek obrad przyjęto jednogłośnie.*

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.**

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 10 głosach za protokół został przyjęty – jednogłośnie.

**Do punktu 3.**

**Sprawozdanie z działalności Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej.**

Radni otrzymali sprawozdanie. (Informacja stanowi załącznik do protokołu.)

Przewodniczący komisji stwierdzając, że biblioteka w nazwie ma przymiotniki miejska i powiatowa zapytał jak jest finansowana. Jaki udział w finansowaniu ma miasto, a jaki powiat.

Pani dyrektor Anna Cwiękowska poinformowała, że jest porozumienie z kwietnia 2002 r. między Gminą Myszków, a Starostwem Powiatowym. Biblioteka jest wykonawcą tego porozumienia. Wszelkie negocjacje odbywały się między Gminą, a Powiatem. W związku z tym otrzymuje dotacje i ze środków miejskich i powiatowych. W 2002r. z Powiatu była

kwota 55 000,00zł, co roku jest ona powiększana o wskaźnik inflacji. Za rok ubiegły dotacja ze środków miejskich to 402 000,00zł.; powiatowych 66 000,00zł. Dotacja z Powiatu zgodnie z porozumieniem jest przeznaczona wyłącznie na działania Powiatu. Porozumienie jest bezterminowe. Są punkty pozwalające na zwiększenie dotacji i w zeszłym roku zostały podjęte w tym kierunku starania, zwrócono się z prośbą o środki na wydrukowanie bibliografii, kwota 3 500,00zł została przekazana.

Przewodniczący komisji stwierdził, że proporcje w finansowaniu biblioteki są zachwiane i należałoby to porozumienie zmienić.

Radny Dariusz Muszczak przeczytał w informacji o 6 kryteriach promocji książki, spełniono tylko 3, zapytał co to są za inne formy promocji. Co jest wynikiem pustych pozycji? Proponował popularyzację dyskusji nad książką i promowanie książki. Zapytał jaki procent księgozbioru to nowości? Czy młodzież ma dostęp do „topowych” książek? Ile sztuk jednego tytułu jest kupowanych? Jaki ma pani dyrektor plan działalności na 2011? Jak wielu uczestników akcji, inicjatyw Biblioteki staje się później jej czytelnikami? Z czego wynikają dysproporcje w finansowaniu biblioteki? I czy te pieniądze Powiatu wystarczają, czy są adekwatne do działań, które zleca Powiat? Jak się ma budżet, środki przekazywane, do wzrostu kosztów stałych?

Pani dyrektor Anna Cwiękowska odpowiedziała, że promocja książki może się odbywać w formie spotkań autorskich i takie były organizowane. To się wiąże ze środkami, które przeznaczamy na wynagrodzenie autora. W materiale zostały przedstawione wszystkie formy promocji jakie mogą być. W różnych bibliotekach jest to różnie stosowane, w naszej placówce koncentrujemy się na pracach dydaktycznych, konkursach, spotkaniach literackich z dziećmi i młodzieżą. W zeszłym roku tych innych form promocji nie było, czy będą w tym zależy od posiadanych środków. Pani dyrektor powiedziała, że forma promocji – „dyskusja nad książką” jest realizowana w ramach innych imprez czytelniczych np. spotkań literackich. W ubiegłym roku zostało zakupionych 2170 książek, z czego literatury dla dzieci i młodzieży było 413, dorosłych 985, popularnonaukowej 772. Biblioteka współpracuje z rynkiem wydawniczym, dostaje codziennie informacje o nowościach, stara się kupować te, o których się mówi. Kupujemy od 1-3 egzemplarzy. Jest to wystarczająca ilość. Zaczęliśmy organizować i zamierzamy kontynuować w 2011r. imprezy dla dzieci, młodzieży w porach popołudniowych, wieczornych jak „Andrzejkowa noc w bibliotece”, przewidujemy spotkania pod kątem różnych świąt czy to katolickich, okolicznościowych czy komercyjnych (walentynki), w czasie których wszystko co jest ich uczestnikom podawane, jest na bazie literatury. Uczestniczymy w akcji „cała Polska czyta dzieciom”. Do tej pory robimy to we własnym zakresie, zapraszaliśmy panią kierownik EK, Burmistrza. Zgodnie z sugestią pana radnego będzie się starać zaprosić więcej osób publicznych, zresztą były takie przymiarki. Wymieniła akcje, spotkania organizowane przez Bibliotekę. Jest tendencja wzrostowa i można zaobserwować, że wiele z tych dzieci, biorących aktywnie udział w wydarzeniach z życia biblioteki, korzysta później z jej oferty, zachęczone stają się stałymi czytelnikami. Biblioteka kiedyś była wyłącznie miejska w ramach porozumienia dodano nowe zadania i przymiotnik powiatowa. Z porozumienia wynika, że Starostwo przekazuje środki na te zadania, które zleca. Czy tych środków wystarcza? – musi, aczkolwiek jest ich trochę za mało. Pani dyrektor cieszyłaby się z każdej większej kwoty, którą by biblioteka otrzymała. Natomiast takie były ustalenia i musiała je zaakceptować do realizacji. Poinformowała na jakie zadania te środki są przeznaczane. Z tych środków jest 10% na media. Przy tych wzrostach cen, to są kwoty za mało. Utrzymanie budynku czy konieczny remont dachu jest inwestycją, w której kosztach Starostwo mogłoby partycypować.

Radna Elżbieta Kościow zauważyła, że budżet biblioteki zwiększył się o 8 000,00zł. Zapytała jakie jest planowane przeznaczenie tej kwoty? Czy na wyposażenie, czy na etat, obsługę? Jeśli chodzi o książkę mówioną, zapytała jaka ilością kaset dysponuje biblioteka czy współpracuje ze Związkiem Niewidomych?

Pani dyrektor odpowiedziała, że jest to niewielka kwota, budżet biblioteki był naprawdę niewielki, a biorąc pod uwagę ogólne wzrosty cen to mimo zwiększenia budżetu o 8 000,00zł będzie bardzo trudno nam się w nim zmieścić. Kasety nie są własnością biblioteki, są wypożyczane z Biblioteki Publicznej w Częstochowie.

Radny Andrzej Giewon stwierdził, że rosną koszty stałe: energia, światło, woda i tego nikt nie widzi, nie liczy. To nie jest więcej, to jest mniej, bo ta podwyżka na pewno przekroczy 8 000,00zł. ten budżet wcale nie jest większy, jest mniejszy. Trzeba podyskutować i pewne sprawy można zmienić. Porozumienie było dobre jak się je podpisywało. Trzeba zrobić spotkanie i uzgodnić porozumienie na innych warunkach.

Również zdaniem Burmistrza kwota jaką przekazuje Powiat jest za mała. Chciałby renegocjować porozumienie. Dopiero przy negocjacjach okaże się czy jest to możliwe. Jakie będą rezultaty przekaże.

#### **Do punktu 4.**

##### **Wstępna informacja na temat arkuszy organizacyjnych szkół i przedszkoli.**

Pani Krystyna Jasińska omówiła arkusze organizacyjne zaznaczając, że są to ogólne informacje, bardzo wstępne dane z 21 kwietnia.

Przewodniczący komisji zapytał czy na dzień dzisiejszy są przewidziane zwolnienia.

Pani Krystyna Jasińska odpowiedziała, że nie.

Radna Iwona Skotniczna zapytała co decyduje o tym, że szkoły nr 3 i 5 są szkołami z oddziałami integracyjnymi?

Pani Kierownik Jasińska powiedziała, że w szkole nr 3 zawsze funkcjonowała szkoła specjalna, tu są fachowcy, nauczyciele z doświadczeniem i odpowiednim wykształceniem, posiadający kwalifikacje do pracy z uczniami upośledzonymi w stopniu znacznym i umiarkowanym i niepełnosprawnościami sprzężonymi. Dlatego przy szkole 3 powstała szkoła przysposabiająca młodzież do zawodu. Natomiast w oddziałach integracyjnych uczą się dzieci z upośledzeniem lekkim i ograniczone fizycznie, ruchowo. Natomiast dzieci upośledzone w stopniu umiarkowanym i znacznym mają zupełnie inną podstawę programową. I dobrze jeśli oni grupują się w klasach specjalnych. Kolejny argument to argument przestrzenny. W szkole nr 3 ten segment klas specjalnych jest oddzielony, dużo wysiłku kosztowało, by te klasy urządzić, jest osobne wejście, podjazd do wejścia.

Pani Marzanna Wieczorek zwróciła radnym uwagę na godziny ponadwymiarowe w aspekcie dopłat do średnich.

#### **Do punktu 5.**

##### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

Ze względu na brak merytorycznie właściwych Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji projektów uchwał, materiałów sesyjnych nie opiniowano.

### **Do punktu 6.** **Sprawy różne.**

Przewodniczący komisji odczytał pismo, które wpłynęło do Burmistrza, a dotyczące obniżenia stawki za godziny ponadprogramowe z 2,00zł na 1,00zł. (petycja stanowi załącznik do protokołu). Przywitał obecnych na posiedzeniu komisji przedstawicieli rodziców.

Burmistrz poinformował, że uchwała została podjęta przez Radę Miasta po obliczeniu przez gminę kosztów dodatkowej godziny pracy z pociechami przedszkola na 3,57zł. Po spotkaniu z dyrektorami, demokratycznie zapadła decyzja o cenie 2,00zł. Gmina świadomie dopłacać będzie do tych dodatkowych godzin 1,57zł. Taka uchwała musiała być podjęta, gdyż obligują do tego gminę przepisy. O tym zadecydował ustawodawca. Natomiast wzór umowy, którą rodzice będą podpisywali ulegnie modyfikacji. Omówił wątpliwe paragrafy. Odnosił się do argumentu, że koszt w innych gminach tej dodatkowej godziny wynosi 1,00zł. – 1,50zł., podkreślił fakt, że tu nie chodzi ile wynosi opłata, a ile dopłaca gmina. Myszków nie może się odnosić do innych gmin. Ważąc wszystkie za i przeciw ustaliliśmy kwotę 2,00zł., jesteśmy gminą zbyt mało posazną, by ta stawka była mniejsza. Docenił prace Rady Rodziców, ankietę, która powstała została poddana wnikliwej analizie. Zostało oszacowane ile gmina będzie dopłacała w przypadku różnych wariantów 2,00zł. i 1,00zł i jak dopłaty wpłyną na cięcia w etatach. Próbował wytłumaczyć obecnym mieszkańcom konieczność stawki na poziomie 2,00zł., rozumie, że odbywa się to kosztem rodzica, ale z drugiej strony jeśli komuś trzeba będzie zabrać 270,00zł. bo taka byłaby różnica w dopłacie gdyby stawka wynosiła 1,00zł. to będzie to musiał zrobić. Być może to się odbije na mieszkańcach, bo gdzie indziej wzrośnie opłata. Apelowal o rozsądek. Stwierdził, że poszukujemy rozwiązania. Nie jest powiedziane, że to rozwiązanie się sprawdzi. Jednak podeszliśmy do tego metodycznie, spróbowaliśmy to przeliczyć, analizować. Ta ustawa zdaniem Burmistrza robi więcej szkody niż pożytku. Wyrządzimy szkodę pewnej grupie, poziom dofinansowania się nie zmieni, a dodatkowo nastąpi redukcja etatu. Obserwując te zmiany, dopiero życie pokaże, czy to był dobry eksperyment. Gmina rocznie dopłaca do przedszkoli 4,5mln., my się nie odzegnujemy od obowiązku. To nie jest tak, że my wprowadzamy brutalną ekonomię, bo gdyby tak było musielibyśmy znaleźć 4,5mln. żeby przedszkola funkcjonowały. Tego nie robimy, ale też musimy patrzeć na całość. Musimy mieć na uwadze postulaty rodziców i odnaleźć się w całości.

Pani Marzanna Wieczorek przedstawiła wyniki oszacowanych wariantów. Ilość godzin zadeklarowanych przez rodziców w poszczególnych przedszkolach.

Pan Piotr Adamowski przedstawiciel Rady Rodziców stwierdził, że przy sporządzaniu ankiety nie wszyscy dyrektorzy przedszkoli okazali się pomocni. Rozkładane w widocznym miejscu np. szatni arkusze pod koniec dnia trafiały w kąt, niewidoczny dla rodziców. Uzasadniał jak bardzo wzrosną opłaty przy stawce na poziomie 2 zł., teraz płaci opłatę stałą 60,00zł., a we wrześniu będzie musiał zapłacić 172,00zł., dodatkowo kara 10,00zł za spóźnienie. Jednych się faworyzuje, nie muszą płacić – 140 dzieci w ogóle nie zapłaci za przedszkole, a inni zostawiając dziecko na 4 – 5 godziny dodatkowo w przedszkolu będą płacić 240,00zł. Zaznaczył, że delegacja Rady Rodziców nie przyszła na dzisiejsze

posiedzenie straszyć czy się kłócić, przysłała by poprosić o obniżenie stawki, ponowne przemyślenie.

Radny Andrzej Giewon stwierdził, że gmina powinna pomóc mieszkańcom, pewne sprawy rozwiązać, pomóc rodzicom, bo jeśli nie, to po co komu taka gmina.

Pani Krystyna Jasińska opowiedziała o realizacji wychowania przedszkolnego na terenie gminy, w skali kraju. Powiedziała, że statut przedszkola reguluje zasadę przyjęć, mówiła o ofercie edukacyjnej przedszkoli. Faktem jest, że niektórym osobą wzrosną opłaty, ale ok. 145 osób w ogóle nie będzie płaciło za przedszkole i żeby zabezpieczyć dochody budżetu ta kwota 2,00zł jest kwotą optymalną. Podkreśliła, że gmina realizuje politykę edukacyjną państwa, a nowelizacja ustawy o systemie oświaty dopuszcza funkcjonowanie starych opłat do końca sierpnia br, więc nawet jeśli opłata 60,00zł była wygodniejsza, bardziej sprawiedliwa itp. to stanie się ona bezprawna po tym terminie. Jeśli samorzady nie podejmą tych uchwał to od sierpnia nie będzie podstaw do funkcjonowania przedszkoli.

Radna Iwona Skotniczna zapytała co w przypadku nieobecności, gdyż w tej chwili opłata stała jest pobierana niezależnie od tego czy dziecko jest w przedszkolu czy nie. Czy jeśli teraz zostanie ta kwota 2,00zł., to czy Rada w przyszłości będzie to mogła zmienić, wprowadzić np. niższą stawkę?

Pani Marzanna Wieczorek dodała, że Rada podjęła korzystniejszą wersję uchwały, w przypadku nieobecności opłata za dodatkowe godziny będzie zwracana. Oczywiście zmienić uchwałę można w każdej chwili.

Przewodniczący komisji zapytał radnych czy w związku z petycją rodziców chcą złożyć wniosek, czy też Rada będzie czekać jak ta sytuacja się rozwinie.

Radny Dariusz Muszczak był zdania, że należy poczekać, budżet jest tak napięty, że trudno jest o przesunięcia, od września wejdą opłaty w życie i zobaczymy jak to zadziała, poczekajmy. Z perspektywy rodziców jest to eksperyment na ich portfelach, z punktu widzenia gminy eksperyment na wytrzymałość budżetu, komu trzeba będzie zabrać, ile osób zwolnić.

Burmistrz zaproponował, by nie zmieniać w tej chwili uchwały, przetestujemy ją przez 2 – 3 miesiące przy opłacie 2,00zł i wrócimy do rozmów czy nie obniżyć na 1,50zł. Tą propozycją chciał wyjść naprzeciw rodzicom dzieci, a z drugiej strony chce wiedzieć jaka kwota jest potrzebna w budżecie.

Pan Piotr Adamowski stwierdził, że będzie to eksperyment na rodzicach dzieci przedszkolnych, i jeśli Burmistrz chce eksperymentować to może nawet i rok jeśli później zwróci koszty, jeśli stawka będzie później obniżona. Teraz jest to spojrzenie jednostronne. Postulujemy o 1,50zł. Zaproponował, aby od razu zacząć od obniżonej kwoty.

Radny Dariusz Muszczak stwierdził, że z perspektywy rodziców jest to eksperyment na nich i ich portfelach, z punktu widzenia gminy eksperyment na wytrzymałość budżetu, komu trzeba będzie zabrać, ile osób zwolnić.

Radny Waclaw Gabryś był zdania, że temat jest sztucznie wywołany. Problem jest w tym że w dalszym ciągu 60 dzieci jest poza przedszkolem, zadbajmy o to, by każde dziecko miało możliwość uczęszczania do przedszkola, a nie kłóćmy się o 0,75zł.

Przewodniczący komisji zamknął dyskusję. Przywitał przedstawicielki obsługi szkół i przedszkoli. Ta grupa zawodowa zwróciła się do przewodniczącej RM z prośbą o zapoznanie członków Rady z apelem o podwyższenie ich wynagrodzenia zasadniczego. (apel został odczytany, pismo stanowi załącznik do protokołu)

Pani Będkowska powiedziała, że reprezentuje tą grupę zawodową, bez której praca szkół i przedszkoli nie byłaby możliwa. Zwracano się z prośbą do dyrektora, ale on jest związany narzuconym budżetem, więc prośba została skierowana Rady, jeśli byłaby taka możliwość, chcemy prosić o godziwą podwyżkę.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że w ubiegłych latach poczynając od 2006 następowały w tej grupie zawodowej, sukcesywnie, co roku niewielkie podwyżki. Były to kwoty w 2006 -20,00zł, 2008 – 220,00zł, w 2010 – 100,00zł. łącznie na przestrzeni 5 lat podwyżka wyniosła średnio 560,00zł na etat, mimo wszystko średnie wynagrodzenie w tej grupie wynosi zaledwie 1802,00zł brutto. Mówiąc o średniej pani kierownik uwzględniła tylko wynagrodzenie zasadnicze plus wysługę bez trzynastek czy nagród jubileuszowych, które też rzutują na wydatki budżetu. W budżecie miasta na 2011r. nie zostały przewidziane dla tej grupy zawodowej, zresztą podobnie jak dla innych, żadne podwyżki. W istniejącym budżecie nie ma możliwości wprowadzenia takich podwyżek. Na oświatę, po zwiększeniu subwencji brakuje nam 500 000,00zł – 600 000,00zł., wygospodarowania jakichkolwiek pieniędzy w budżecie oświaty nie ma. Kiedy nie było deficytu zastanawialiśmy się z czego zdjąć środki, jak je przesunąć. Ale teraz mamy deficyt. Stwierdziła, że problem wynagrodzeń tej grupy zawodowej jest problemem całego kraju. Jest niski wszędzie.

Radny Dariusz Muszczak zapytał o jakiego rzędu podwyżce Panie mówią, jaka to miała być kwota. Planując przyszłoroczny budżet radni muszą się opierać na jakichś kwotach. Interesowało go porównanie sytuacji tej grupy zawodowej w Myszkowie z tendencją ogólnopolską. Jaki jest poziom myszkowski średni czy niski?

Pani Joanna Szyszka odpowiedziała, że z każdej podwyżki byłyby zadowolone, satysfakcjonująca jest już kwota 200,00zł. brutto.

Burmistrz zwrócił uwagę na fakt, że nasza gmina w ostatnich latach dokonała ruchów na wynagrodzeniach. Z tego tytułu jesteśmy lepsi od innych. Poziom nieregulowanych centralnie wynagrodzeń, przeciwieństwie do takich grup zawodowych jak lekarze, górnicy, policjanci, jest taki, jak zamożna jest dana okolica. W naszym powiecie jest 19% bezrobocia, uważa, że na tle innych będziemy wyglądać gorzej. W budżecie jakakolwiek zmian pociąga za sobą konsekwencje dla wszystkich myszkowian. Rozumie postulaty tej grupy, nie ma ona takiej siły przebicia jak np. nauczyciele, nie ma karty praw, ale musimy patrzeć zdroworoządkowo. Docenia pracę wszystkich, ale na dzień dzisiejszy powiedział, że nie jest to możliwe.

Przewodniczący komisji powiedział, że przy konstruowaniu budżetu na rok przyszły musimy się zastanowić.

Radny Waclaw Gabrys stwierdził, że wynagrodzenie tej grupy zawodowej to są stawki głodowe, ludzie powinni dostać choć po 100,00zł., za 7 m-cy będzie nas to kosztowało ok.80 000,00zł. Dajmy tym ludziom chociaż nadzieję, że w przyszłym budżecie

Burmistrz potwierdził, że oczywiście będziemy się zastanawiać, jednak to znowu będzie wielość różnych potrzeb. Gmina ma wysokie koszty bieżące, niektóre z nich w odczuciu burmistrza można przyciąć. Jednak każde takie przycięcie będzie dotykało ludzi. To nie jest zła wola tylko konieczność. Do tematu będziemy wracać. Będziemy szukać oszczędności. Przy konstrukcji nowego budżetu, patrząc na wynagrodzenia różnych grup zawodowych, jeśli będzie miał na uwadze tą grupę zawodową ponieważ jej należy się poprawa warunków, a nie np. innym osobom, na innych stanowiskach, to taką obietnicę może dziś złożyć.

Przewodniczący komisji zamknął dyskusję. Udzielił głosu radnemu Dariuszowi Muszczakowi.

Radny zapytał w jakim wymiarze godzin są realizowane zajęcia wychowania fizycznego. Chciał poznać te dane, aby zobrazować sytuację jaka panuje na zajęciach wychowania fizycznego i odnieść się do niej w jakichś działaniach prosportowych, jeśli nie w szkołach to na podwórkach i terenie MOSiR-u. Jego zdaniem powinniśmy ze szczególnym uwzględnieniem traktować sytuacje kiedy młodzież chce się realizować, a w szczególności w sposób sportowy. Skoro młodzież musi płacić za korzystanie z hali sportowej może przydałaby się umowa ze starostwem, jakieś preferencyjne warunki dla myszkowskiej młodzieży. Złożył wniosek o przygotowanie sprawozdania z działalności MOSiR pod kątem realizacji zadań prosportowych, krzewienia kultury fizycznej, realizacji poszczególnych działań, a w szczególności działu sportu.

Pani Krystyna Jasińska odpowiedziała, że zajęcia wychowania fizycznego w szkołach są realizowane w wymiarze 4h. z tym, że jeśli chodzi o 2h. jest wprowadzona dowolność. Mogą być one realizowane na pływalni, w terenie, jako lekcje judo, jednak w rzeczywistości najczęściej jest tak, że są realizowane w szkole. Dla dzieci są organizowane zajęcia sportowe. Wszystkie dzieci mogą korzystać na basenie, w tej chwili systematyczna nauka jest zorganizowana dla szkół nr 1,3,5 i przedszkola nr 5. Możliwość mają wszyscy, ale nie wszyscy korzystają. Na terenie szkół działają także uczniowskie organizacje. UKS organizowany przy MOSiR, organizujący wiele zawodów dla młodzieży szkół gimnazjalnych i podstawowych. Działają stowarzyszenia przy szkole nr 1 i 2. W celu promocji sportu na terenie szkół gimnazjalnych są organizowane szkoły sportowe. Chłopcy specjalizują się w piłce nożnej, dziewczynki - piłce siatkowej. Z wszystkich klas podstawowych, które kończą naukę na terenie całego miasta mamy 1 klasę sportową na poziomie gimnazjum.

Radny Andrzej Giewon przypomniał, że wnosił o organizację jednej komisji w MOSiR z tematyką sportową, by zorganizować spotkanie ze stowarzyszeniami - jakie mają osiągnięcia.

Przewodniczący odpowiedział, że tak planowaliśmy czerwiec. Wniosek radnego Muszczaka jest uwzględniony w planie pracy komisji.

Została poruszona kwestia reorganizacji szkół. Burmistrz powiedział, że planów reorganizacji nie zarzucił i do rozmów chce wrócić. Przedstawił pomysły, są analizowane od lutego br. powiedział, że szuka długofalowego rozwiązania.

Radny Dariusz Muszczak zwrócił uwagę na formę organizowanej „majówki” świąt majowych. Osobę, której została powierzona organizacja i na wartości merytoryczne, które powinny płynąć z tej imprezy. W jego przekonaniu młodzież, ludzie nie zdają sobie sprawy co to za święto i organizacja imprez powinna odbywać się pod kątem uświadamiania co wtedy się stało. W konwencji tegorocznej majówki tego nie ma, jest obrazem kiczu i nieświadomości. Program jest skierowany do bardzo niewielkiej grupy społeczeństwa, zespoły, które wystąpią są zespołami niszowymi. Szczerze wątpię, że będzie jakiś efekt. Płacimy 12 000,00zł za coś co można zrobić siłami MDK, taniej. Czymś nowym byłoby wprowadzenie wątku historycznego, a koszty ograniczyć.

Burmistrz odniósł się do uwag radnego mówiąc, że poszukujemy nowych rozwiązań, na organizację imprez. Spotyka się z wieloma propozycjami, nie wszyscy chcą by po raz kolejny na scenie prezentował się MDK, a idealnie pewnie by było gdyby zaproszona grupa teatralna odegrała coś co by się historycznie kojarzyło.

Radny Dariusz Muszczak poruszył kwestię lokalizacji Orlika na placu sportowym w Mrzygłódzie. Przedstawił argumenty, które jego zdaniem nie przemawiają za taką właśnie lokalizacją. Zaproponował zmianę lokalizacji. Zapytał jakie były przyczyny takiej lokalizacji, czy proces zaawansowania prac uniemożliwia jej zmianę?

Burmistrz odpowiedział, że uchwała w sprawie Orlika w Mrzygłódzie jest z lipca 2010r., trzech radnych z Mrzygłodu za tym głosowało, a społeczność Mrzygłodu była o tym poinformowana. W ramach cyklicznych spotkań był ostatnio w Mrzygłódzie i nikt nie miał nic przeciwko tej lokalizacji. Ekspertyza przeprowadzona przez pana Hagno wykazała, że najszybciej i najtaniej Orlik może powstać na placu sportowym w Mrzygłódzie. W grudniu był czas żeby zmieniać lokalizację. Jesteśmy na takim etapie, że jeśli teraz cokolwiek zmienimy to Orlika nie będzie nigdzie. Wyjaśniał, dlaczego inwestycja nie została zlokalizowana przy szkole, kto będzie administrował obiektem.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Przewodniczący komisji

Małgorzata Trepka-Psyk

Jacek Trynda